M (moderator): Dzień dobry. Nazywam się Paulina Białek i na zlecenie urzędu miasta w Łodzi przeprowadzę badanie dotyczące opinii na temat jak się Pani mieszka w naszym mieście gdyż w najbliższym czasie rozpocznie się rewitalizacja w centrum Łodzi. Badania służą przede wszystkim poznaniu potrzeb mieszkańców Łodzi związanych z wyborem miejsca zamieszkania oraz opinii na temat tego co jest potrzebne aby w przyszłości łodzianie chętniej mieszkali i pracowali w sercu miasta. Wypowiedzi badanych nie będą nikomu ujawnione, posłużą tylko do sporządzenia zbiorowego opisu mieszkańców Łodzi. Rozmowa jest nagrywana. Rozumiem, że wyraża pani zgodę na nagrywanie?

R (respondent): Tak.

M: W takim razie proszę mi powiedzieć na wstępie jak długo Pani mieszka w Łodzi?

R: Około 7 lat

M: Jakie czynniki wpłynęły na to, że mieszka pani w Łodzi?

R: To, że moja miejscowość miała dobre połączenie komunikacyjne. Sporo moich znajomych szło tam na studia. W Łodzi jest tańsze utrzymanie niż w Warszawie. Jako dziecko bywałam w Łodzi i już wtedy mi się tu spodobało. Jest tu wiele ciekawych miejsc np. Manufaktura, Arena słynna Piotrowska. Widać, że coś się tu dzieje. Nie mogę się doczekać aż zostanie otworzony dworzec fabryczny- wszyscy będą nam go zazdrościć.

M: Czy Pani rodzice pochodzili z Łodzi?

R: Ze wsi, w woj. łódzkim.

M: A czy przyjeżdżali do Łodzi?

R: Tak.

M: Czy Pani rodzice wspominali kiedykolwiek o Łodzi?

R: Tak. Nie pamiętam szczegółów. Pamiętam, że ludzie ze wsi przyjeżdżali ze swoimi produktami do Łodzi i je sprzedawali. W mieście było łatwiej, na wsi była bieda.

M: A wspominali jak Łódź wyglądała w tamtym okresie?

R: Miasto przemysłowe, stare zaniedbane kamienice ale to się zmienia. Sklepy na Piotrowskiej i tramwaje.

M: Proszę mi powiedzieć gdzie pani teraz mieszka?

R: Na Pomorskiej niedaleko Pl. Wolności.

M: A kto jeszcze oprócz pani mieszka tutaj?

R: Koleżanka i jej chłopak.

M: A proszę mi powiedzieć, co zdecydowało o wyborze właśnie tego miejsca na mieszkanie?

R: Ładne mieszkanie i okolica, blisko park i komunikacja. Nie ma meneli i nieciekawego towarzystwa.

M: Podczas wyboru miejsca zamieszkania jakie inne lokalizacje brała pani pod uwagę? Jeśli w ogóle pani brała.

R: Na Legionowie.

M: A co zadecydowało o wyborze?

R: Wspólna decyzja z koleżanką, niższy czynsz. Bliżej na Piotrowską i do Manufaktury. Spokojnie i sporo młodych ludzi. Nie przepadam za starszymi paniami żyjącymi czyimś życiem.

M: Czy od początku pobytu w Łodzi mieszka pani w tym miejscu gdzie mieszka?

R: Nie.

M: A gdzie mieszkała pani wcześniej?

R: W akademiku, niedaleko mojego wydziału.

M: A dlaczego się pani wyprowadziła stamtąd?

R: Skończyłam studia. I zaczęłam pracę. Niedługo będę musiała poza tym założyć rodzinę.

M: Ja często przeprowadzała się pani w ogóle w ostatnich 10 latach?

R: Tylko 1 raz.

M: W jaki sposób scharakteryzowała by pani to miejsce. Jeśli się weźmie pod uwagę jego przyjazność dla osób, które tutaj mieszkają?

R: Dobrze. Jest wszystko co potrzeba. Nie muszę korzystać z komunikacji żeby wyjść chociażby na imprezę.

M: A jak się pani w ogóle tutaj mieszka?

R: Bardzo dobrze.

M: Jakie czynniki decydują o tym, że mieszka się tutaj dobrze?

R: Dobre połączenia komunikacyjne, ładne mieszkanie. Niedrogie.

M: A co pani najbardziej przeszkadza, doskwiera?

R: Głównie korki na tej ulicy.

M: Proszę mi powiedzieć w jaki sposób pani aktualne miejsce zamieszkania spełnia oczekiwania co do idealnego miejsca zamieszkania biorąc pod uwagę wszystkie pani potrzeby?

R: Komunikacja, 15 dość szybko mnie dowożą do mojej pracy. Mam blisko do parku, kościoła, fryzjera i kosmetyczki ponieważ lubię dobrze wyglądać. Cieszy mnie Manufaktura i Piotrowska. Korzystam z siłowni przy Manufakturze i biegam w parku.

M: Czy planuje pani w najbliższym czasie przeprowadzkę?

R: Raczej nie.

M: A jeśli przybralibyśmy taką opcję, że musiałaby pani się przeprowadzić ,została by pani zmuszona do tego żeby się przeprowadzić to jakie miejsce by pani brała pod uwagę do zamieszkania?

R: Raczej okolice centrum.

M: A które czynniki są najważniejsze a które zostały pominięte?

R: Trzeba się nad tym zastanowić ale przede wszystkim dobry dojazd do pracy, dobre lokum. Bliskość sklepów spożywczych, przystanków.

M: A czy parki, skwery, potrzebuje ich pani aby tam mieszkać?

R: Oczywiście.

M: A dlaczego uważa pani, że mieszkanie w centrum Łodzi to dobry wybór?

R: Lepsza komunikacja, łatwiej dostać się w każdy rejon miasta. Tu najczęściej spotykam się ze znajomymi. Dostęp do wydarzeń kulturalnych. Ta część miasta tętni życiem.

M: A jak się pani wydaje, dlaczego łodzianie uciekają z centrum miasta i przenoszą się na jego obrzeża?

R: Trudne pytanie. Może dlatego, że wolą cisze i spokój? Może nie lubią hałasu? Teraz promuje się zdrowy tryb życia i ludzie wola mieszkać w domkach jednorodzinnych, na wsi.

M: A czy pani chciałaby wrócić na wieś?

R: Może za kilka lat. Teraz mam swoją pracę a na wsi ciężko o prace.

M: Jakie miejsce w Łodzi są najlepszym miejsce do zamieszkania dla studentów?

R: Wynajęcie ze znajomymi niedrogiego mieszkania albo tak jak ja zrobiłam zamieszkanie w akademiku.

M: A co pani zaproponuje dla młodych par z dziećmi?

R: Raczej małe mieszkania np. 2 pokojowe z małą kuchnią i łazienką. Dobrze gdyby w okolicy były przedszkola, place zabaw, parki. Dzielnica raczej spokojna np. Polesie.

M: A co pani poleci dla osób w średnim wieku, czynnych zawodowo? Które maja już dorosłe dzieci?

R: Dla osób w średnim wieku mieszkania większe. Bo tacy ludzie mają swój dorobek, stać je na większe mieszkania i mogą o tym myśleć. Lokalizacja to głównie kierowanie się miejscem pracy aby do niej długo nie dojeżdżać.

M: A co pani zaproponuje dla ostatniej grupy, dla emerytów?

R: Wiadomo, emeryci są ludźmi starszymi i wola spokojne ulice. Mieszkania raczej mniejsze bo dla 2 osobowej rodziny wystarczy. Dobra lokalizacja jeśli chodzi o lekarzy, parki. Życzliwi sąsiedzi w podobnym wieku. Mozę okolice Widzewa, Julianów, Teofilowo. W sumie wszędzie ich pełno.

M: Chciałabym jeszcze zapytać o to, co musiałoby się zmienić w Łodzi aby ludzie chętniej przeprowadzali się do tego miasta?

R: Przede wszystkim więcej miejsc pracy dla młodych ludzi.

M: Jak się pani wydaje co musiałoby się zmienić w centrum Łodzi bądź jak by się musiało zmienić centrum Łodzi aby ludzie chętniej zamieszkiwali właśnie w tej części miasta?

R: Nikogo się do niczego nie zmusi. Jedni lubią rozrywkę a inni ciszę i spokój. Więc cisza i spokój.

M: Więc nie proponuje pani zmian?

R: Raczej nie.

M: Dziękuje za rozmowę.